

Strukowa Hanna, Krzyżanowski Lech, Piesio Adam

Ogólnopolska Konferencja Konserwatorska

Ochrona Zabytków 22/2 (85), 150-154

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA KONSERWATORSKA

W dniach 20—21.II.69 odbyła się w Radziejowicach Ogólnopolska Konferencja Konserwatorska zorganizowana przez ZMiOZ. Miała ona charakter roboczy i poświęcona była omówieniu osiągnięć i trudności, z jakimi spotyka się służba konserwatorska. W obradach obok wojewódzkich i miejskich konserwatorów zabytków uczestniczyli: tow. prof. Antoni Łyżwański z Wydz. Kultury KC PZPR, Dyrektorzy Zarządu i Oddziałów PP PKZ oraz przedstawiciele Sekcji Konserwatorskiej ZPAP. Program konferencji obejmował: przemówienie dyrektora ZMiOZ mgr. Mieczysława Ptaśnika, otwierającego konferencję; wypowiedzi wojewódzkich i miejskich konserwatorów zabytków na temat aktualnych problemów terenowej służby konserwatorskiej; referaty: *Orzecznictwo i ewidencja zabytków ruchomych* mgr K. Jesionowskiej, *Planowanie prac konserwatorskich w zakresie zabytków ruchomych* dr Hanny Pieńkowskiej, *Organizacja wykonawstwa prac konserwatorskich przy zabytkach ruchomych na przykładzie woj. wrocławskiego* mgr Jadwigi Skibińskiej; problemy PP PKZ omówił dyrektor inż. Tadeusz Polak, a Międzynarodową Konferencję ICOMOS w Avignionie — prof. dr Jan Zachwatowicz.

Mieczysław Ptaśnik podkreślił na wstępie, że jednym z ważniejszych tematów tegorocznej konferencji są zagadnienia dotyczące zabytków ruchomych. Problem ten dojrzał do omówienia i przedyskutowania na szerszym forum ze względu na zaawansowanie ewidencji zabytków ruchomych. Dyr. Ptaśnik krótko podsumował osiągnięcia, będące wynikiem działalności konserwatorskiej w 1968 r., a więc przekazanie wielu obiektów zabytkowej architektury społeczeństwu, pogłębienie współpracy z rezydentem turystyki, rozszerzenie działalności konserwatorskiej w dziedzinie budownictwa drewnianego. To ostatnie zagadnienie oraz związane z nim projektowanie i zakładanie skansenów było z inicjatywy Zarządu szeroko popularyzowane przez prasę. Na działalność służby konserwatorskiej nie mały wpływ mają również uchwały V Zjazdu PZPR, które dzięki zalecaniu rozwinięcia akcji oddziaływania na społeczeństwo w zakresie dóbr kultury, łączenia dawnego z nowym, umacniają stanowisko konserwatora i pozwalają rokować lepsze wyniki pracy w przyszłości.

Obecna sytuacja w dziedzinie konserwacji i ochrony zabytków, mimo wielu osiągnięć, wymaga w 1969 r. zwrócenia szczególnej uwagi przez służbę konserwatorską na kilka problemów. Prócz działalności związanej z obchodami XXV-lecia PRL, mającej podkreślić wkład służby konserwatorskiej w odbudowę kraju i budowę socjalistycznej ojczyzny oraz podsumować działalność konserwatorską w ciągu 25 lat, należy zająć się uporządkowaniem spraw muzealnych, które również należą do obowiązków wojewódzkich i miejskich konserwatorów zabytków. Lata ubiegłe przyniosły wielki rozwój muzealnictwa, inicjowanie wielu akcji oświatowych w tym zakresie, ogromną, nawet w skali światowej, frekwencję zwiedzających. Mimo to stwierdzić należy, że niektóre placówki muzealne nie wywiązują się z podstawowych obowiązków, jak zapewnienie bezpieczeństwa zbiorów, prowadzenie inwentaryzacji, opracowanie statutów i regulaminów. Czołowym zadaniem służby konserwatorskiej i muzealnej w latach 1969—1970 będzie uporządkowanie spraw muzealnych.

Również we współdziałaniu urzędów konserwatorskich i PP PKZ jest bardzo wiele niedociągnięć. Przy nakładach, jakie są przyznawane na obiekty powinny być osiągnięte większe efekty (które można zareprezentować społeczeństwu jako wynik dzia-

łałości konserwatorskiej). Cykl prac wykonywanych przy obiektach jest nadmiernie długi, co tym samym doprowadza do podwyższenia kosztów i przedłużenia okresu przekazywania obiektów. Przed dziesięciu laty, w okresie układania pierwszego planu 5-letniego w zakresie prac konserwatorskich, przewidziano koncentrację nakładów w planach centralnym i terenowych. Możliwe jednak, że koncentracja ta jest jeszcze za mała, w czym tkwi jeden z powodów wymienionych niedociągnięć.

Niemniej ważną sprawą jest również dołożenie starań, aby nie przepadały środki, jakimi dysponują urzędy konserwatorskie. Niestety, pod koniec każdego roku, mimo uprzednich uzgodnień i specjalnie organizowanych konferencji z PP PKZ, okazuje się, że kilka województw nie wykorzystało otrzymanych funduszy. A każde takie odstępstwo od planu to bezpowrotnie stracony obiekt.

Lata 1969—1970 będą okresem precyzyjnej analizy przyczyn tych niedociągnięć i niewywiązywania się z realizacji uchwał i postanowień w zakresie ochrony zabytków i muzealnictwa. W okresie tym trzeba będzie położyć nacisk na uporządkowanie a także na utrwalenie osiągnięć strukturalnych służby konserwatorskiej i muzealnej. Nie miały udziału w niewykonywaniu planów konserwatorskich, przedłużaniu realizacji prac i osiąganiu za małych efektów mają PKZ. Wiadomą jest rzeczą, że Przedsiębiorstwo boryka się z wieloma trudnościami z powodu braku zaplecza, siły roboczej, materiałów. Niemniej jednak dla dobra wspólnej sprawy musi dołożyć starań w celu wywiązywania się ze zobowiązań przez przestrzeganie ustaleń, wzmocnienie dyscypliny, zwiększenie nadzoru nad robotami przy poszczególnych obiektach. Jednocześnie podkreślić należy osiągnięcia i wielki rozwój Przedsiębiorstwa, co przejawia się w powstawaniu nowych oddziałów, pracowni, zakładów specjalistycznych, w stosowaniu nowych metod konserwacji i angażowaniu specjalistów. Wszystkie te problemy, trudności i zadania na najbliższe lata powinny być przedmiotem dyskusji, a wnioski, które podczas niej się wyłonią powinny dać podstawy do konkretnych ustaleń w celu poprawy wyników działalności konserwatorskiej.

W czasie dyskusji we wszystkich wypowiedziach przejawiała się troska o zachowanie jak największej liczby obiektów zabytkowych i prawidłową realizację zamierzeń konserwatorskich; realizacja planów remontu i odbudowy obiektów zabytkowych finansowanych ze środków konserwatorskich przebiega na ogół dość sprawnie. Podkreślano konieczność dalszej rozbudowy przedsiębiorstwa specjalistycznego, jakim jest PP PKZ. Jest ono obecnie przedsiębiorstwem monopolistycznym, które powinno wykonywać wszystkie roboty związane z ochroną zabytków na terenie kraju. Niestety nie pozwala na to zbyt słaba moc przerobowa Przedsiębiorstwa. PP PKZ z zasady nie przyjmuje prac przy obiektach zabytkowych zlecanych przez użytkowników i właścicieli. Duże zastrzeżenia konserwatorów budzi koszt robót i dokumentacji wykonywanej przez Przedsiębiorstwo. Podkreślano również konieczność dotrzymywania terminów wykonywania dokumentacji technicznej. Wielu konserwatorów domagało się wykonywania dokumentacji konserwatorskiej z przebiegu prac przy obiektach architektury, jak również zwiększenia nadzoru autorskiego. Mimo szeregu zarzutów w stosunku do PP PKZ, wszyscy konserwatorzy podkreślali wysoką jakość wykonywanych prac i postulowali dalszy rozwój Przedsiębiorstwa tak, by w najbliższym czasie wszystkie prace przy obiektach zabytkowych były wykonywane tylko przez PP PKZ. Wielu dyskutujących poruszało sprawę ożywienia współpracy z innymi resortami, szczególnie z Ministerstwem Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i z Urzędem d/s Wyznań.

W dyskusji poruszono również problem podnoszenia kwalifikacji kadry konserwatorskiej. Konserwatorzy powinni dostawać materiały z międzynarodowych zjazdów i kongresów konserwatorskich, ponadto częstsze powinny być wyjazdy za granicę w celu zapoznania się z osiągnięciami innych krajów.

Popołudniowe obrady w całości poświęcono zagadnieniom zabytków ruchomych. Rozpoczynając posiedzenie mgr Maria Charytańska, dyrektor Ośrodka Dokumentacji Zabytków, przedstawiła najważniejsze problemy z zakresu ochrony zabytków ruchomych i tezy do dyskusji. Następnie wygłoszono trzy referaty przygotowane na wniosek Ośrodka. Każda z referentek wysunęła szereg postulatów, z których tylko część — z uwagi na krótki charakter sprawozdania — zostanie tu przedstawiona. Wszystkie wnioski zgłoszone w referatach i dyskusji, przedłożone Zarządowi Muzeów i Ochrony Zabytków, stały się przedmiotem szczegółowej analizy, a część jest już w trakcie realizacji.

Mgr Krystyna Jesionowska, wojewódzki konserwator zabytków w Opolu, w referacie *Orzecznictwo i ewidencja zabytków ruchomych* omówiła szereg problemów roboczych wynikających z obowiązujących przepisów. To, że na terenie województwa opolskiego ewidencja zabytków ruchomych i orzecznictwo są już poważnie zaawansowane, nadało jej wystąpieniu dużą wagę. Wydawanie orzeczeń zbiorowych, poprzedzonych kontrolą kart ewidencyjnych w terenie, jest formą najbardziej słuszną, ułatwiającą między innymi sprawne wydawanie orzeczeń o uznaniu za zabytek. Wyprzedzając wydawanie aktów prawnych można zobowiązać wykonawców ewidencji zabytków do sporządzania i zostawiania w terenie spisów zabytków, aby wstępnie poinformować użytkowników o charakterze i wartości zarządzanych przez nich obiektów.

Dr Hanna Pieńkowska, wojewódzki konserwator zabytków w Krakowie, przedstawiła referat *Planowanie prac konserwatorskich w zakresie zabytków ruchomych*. Najważniejszym z wniosków jest niewątpliwie postulat, zgłaszany już od pewnego czasu przez środowisko konserwatorskie i Ośrodek Dokumentacji Zabytków, aby powołać Główną Komisję Konserwatorską d/s Zabytków Ruchomych (Referat w całości drukujemy na s. 131).

Mgr Jadwiga Skibińska, referent d/s zabytków ruchomych w woj. wrocławskim, przedstawiła referat *Organizacja wykonawstwa prac konserwatorskich przy zabytkach ruchomych na przykładzie województwa wrocławskiego*. Województwo wrocławskie posiada największą ilość wybitnych zespołów zabytkowych i największe potrzeby konserwatorskie. Od wielu lat, mimo znacznych trudności, Wojewódzki Konserwator Zabytków przy współpracy Muzeum Śląskiego we wzorowy sposób rozwiązuje zagadnienia ochrony i konserwacji tych zabytków. Między innymi zorganizował sesję naukową poświęconą problemom konserwatorskim („Ochrona Zabytków” 1965 nr 3, s. 56—58), podjął współpracę z uczelniami konserwatorskimi, dużymi zespołami konserwatorów (przez PSP i „Arę”), wciągnął do współdziałania zespoły z Pracowni Konserwacji Zabytków. Referentka ograniczyła swoje wystąpienie do analizy współpracy z niedawno powstałą placówką PKZ we Wrocławiu. Wśród wniosków zgłoszonych przez mgr Skibińską najważniejsze to: potrzeba większej specjalizacji pracowni konserwatorskich PKZ i możliwość dokonywania swobodnego wyboru między nimi; konieczność znacznego rozbudowania zaplecza naukowo-badawczego (zwłaszcza w zakresie badań analitycznych dla wstępnej dokumentacji konserwatorskiej poprzedzającej podjęcie prac); poddanie analizie aktualnych cenników za prace konserwatorskie, obowiązujących w PKZ.

W dyskusji wzięło udział 17 osób. Poza poparciem wniosków zgłoszonych przez referentki, zebrani zapoznali się z wnioskami uchwalonymi w trakcie dyskusji konserwatorskiej zorganizowanej 12 maja 1968 r. („Ochrona Zabytków” 1968 nr 3, s. 67—77). Zastanawiano się nad potrzebą eksperymentowania w trakcie prac konserwatorskich (tj. nad problemem wprowadzania nowych środków, dających w niektórych przypadkach wyniki ujemne). Zwrócono uwagę, że słuszniej jest stosować stare, wypróbowane już środki konserwatorskie, gdy nie ma pewności czy nowe dadzą oczekiwane skutki. Powściągliwość w stosowaniu nowych środków ma oczywiście swoje granice i w specyficznych przypadkach wprowadzenie nowych metod jest nieodzowne (przykład uratowanego portalu romańskiego z Olbina). Ważnym elementem prawidłowego procesu konserwatorskiego jest dokumentacja przebiegu prac, która powinna być przedstawiona przed posiedzeniem komisji odbioru, a to celem przestudiowania jej przez rzeczoznawców, co ułatwi dokonanie wszechstronnej oceny zrealizowanych zabiegów konserwatorskich. Zwrócono również uwagę na trudności natury prawnej, jakie stoją przed służbą konserwatorską podejmującą zadania konserwacji zabytków ruchomych.

Dyrektor Mieczysław Ptaśnik dokonując podsumowania dyskusji, zwrócił na wstępie uwagę, że rozbudowana i sprawna służba konserwatorska, zrealizowanie szeregu zadań w zakresie konserwacji architektury i ochrony zespołów zabytkowych stworzyły sytuację, w której większą uwagę można poświęcić zabytkom ruchomym. Znaczne potrzeby w tym zakresie powinny uwrażliwić służbę konserwatorską na zagadnienie trwałości zakonserwowanych dzieł. Stąd też nieodzowne jest tworzenie grup ekspertów i przeglądy obiektów zakonserwowanych. Realizowana obecnie ewidencja zabytków nie uprości pracy konserwatorów, ukáže natomiast jej ogrom. Sprawność służby konserwatorskiej, niezależnie od innych czynników, zależy

w znacznej mierze od miejsca jakie zajmuje wojewódzki konserwator zabytków w organach władzy terenowej od uznania i zrozumienia w terenie słuszności jego racji. Około 90% zabytków ruchomych to zabytki sakralne. Na ich konserwację państwo corocznie świadczy poważne nakłady finansowe; czynniki kościelne również powinny ponosić koszty prac konserwatorskich w tym zakresie.

Ważnym zadaniem w zakresie przygotowania właściwego frontu dla prac konserwatorskich jest — zdaniem Dyrektora Ptaśnika — zwiększenie ilości konserwatorów praktyków, tworzenie nowych oraz rozbudowa i unowocześnienie starych pracowni konserwatorskich w muzeach i Pracowniach Konserwacji Zabytków. Duże znaczenie mogą odegrać powstające wojewódzkie pracownie konserwatorskie, których zadaniem jest zarówno ratowanie zabytków w terenie, jak konserwacja zbiorów muzealnych. Realizacja wniosków zgłoszonych w trakcie narady niewątpliwie usprawni pracę w zakresie konserwacji zabytków ruchomych. Należy jednak zastanowić się nad granicami rozbudowy maszyny organizacyjno-dokumentacyjnej, ponieważ zbyt intensywne jej rozwinięcie może przysłonić główny cel, jakim jest ochrona i konserwacja zabytków ruchomych.

W drugim dniu obrad Dyrektor Zarządu Głównego PP PKZ, inż. Tadeusz Polak, poruszył w obszernej wypowiedzi szereg istotnych spraw dotyczących pracy Przedsiębiorstwa. W ostatnich latach robi się duży wysiłek w celu podniesienia kwalifikacji pracowników: organizuje się specjalne kursy i konferencje szkoleniowe. Na wyniki prac Przedsiębiorstwa wpływa duże rozproszenie budów, zbyt małe nakłady roczne na poszczególne obiekty oraz w wielu wypadkach, zmiany użytkowników.

Koncentracja nakładów może wpłynąć na przyspieszenie cyklu prac przy obiektach. Mimo wielu trudności widoczny jest wzrost liczby oddawanych obiektów. W 1967 r. ukończono roboty przy 30 obiektach, w 1968 przy 47. Obecnie Przedsiębiorstwo prowadzi 320 budów na terenie całej Polski. Czynnione są również starania dalszego rozwijania Przedsiębiorstwa. W latach 1967—1968 utworzono nowe oddziały w Lublinie i Poznaniu, zakłady w Olsztynie i Jarosławiu, pracownie archeologiczne w Szczecinie, Warszawie i Krakowie, pracownie dokumentacji technicznej w Lublinie i Olsztynie, pracownie dokumentacji historycznej w Lublinie i Toruniu oraz Pracownię Konserwacji Zabytków Ruchomych w Jarosławiu. Ponadto stworzono nowe laboratoria naukowo-badawcze w Toruniu, Szczecinie i Warszawie. W 1969 r. planuje się powołanie 7 nowych jednostek: zakładów w Kielcach i Białymstoku, Zakładu Ceramiki Zabytkowej w Kadynach, pracowni projektowych w Kielcach i Białymstoku, pracowni konserwacji dzieł sztuki w Krakowie (meble), Poznaniu (meble) i Szczecinie (malarstwo). PP PKZ czynią również starania o zwiększenie mocy przerobowej. W br. przerób wzrośnie o 11 milionów; potrzeby zresztą są o wiele większe. W perspektywie PP PKZ pragnie zwiększyć moc przerobową z 210 mln. zł. w 1969 r. do 416 mln. zł. w 1989 r. Wraz ze wzrostem przerobu tworzone będą nowe oddziały. W 1970 r. planuje się powołanie nowego Oddziału w Kielcach a w 1972 r. w Toruniu. Przedsiębiorstwo prowadzi również kontrolę wewnętrzną w celu szukania rezerw i zmniejszania kosztów prac konserwatorskich. W 1967 r. obniżono koszt konserwacji zabytków ruchomych o 10%, w 1969 o dalsze 18%. Pozwoli to, w ramach przyznanych limitów, na wykonanie konserwacji większej ilości obiektów. Przedsiębiorstwo w dalszym ciągu będzie szukało możliwości obniżenia kosztów wykonywanych prac.

Prof. Jan Zachwatowicz zrelacjonował konferencję Rady Europejskiej ICOMOS, która odbyła się w Avignonie w ostatnich dniach września 1968 r. Rada Europejska, utworzona w 1963 r., jest organizacją, która jednoczy państwa zachodnioeuropejskie w dziedzinie planowania przestrzennego, a tym samym ochrony i konserwacji zabytków architektury i urbanistyki. W roku ubiegłym po raz pierwszy w konferencji Rady wzięły udział państwa socjalistyczne: Polska, ZSRR, Czechosłowacja i Jugosławia. Głównym tematem obrad było zagadnienie aktywizacji i włączania w życie współczesne zabytkowych ośrodków miejskich oraz powiązania ich z funkcjami i potrzebami nowoczesnych organizmów urbanistycznych. Spośród czterech referatów dwa wygłosili przedstawiciele krajów socjalistycznych (Polski i Czechosłowacja). Ze strony polskiej referat na temat etapów rozwoju historycznych ośrodków miejskich w Polsce wygłosił prof. Zachwatowicz. Ogólne zainteresowanie wzbudziła poruszona przez referenta sprawa odbudowy miast historycznych zniszczonych w czasie wojny.

Podsumowania dyskusji i wyniku obrad Konferencji dokonał dyr. Ptaśnik. Na wstępie zapowiedział, że wnioski zebrane przez Komisję Wnioskową zostaną opracowane pod kątem możliwości wcielenia ich w życie i podane do wiadomości zainteresowanych w terminie późniejszym. Kontrowersje postaw wojewódzkich konserwatorów zabytków i przedstawicieli PP PKZ, jakie wynikły podczas dyskusji, są zjawiskiem zrozumiałym, są one wynikiem różnego profilu prac obu stron, nie mają charakteru antagonistycznego, gdyż zarówno konserwatorzy jak i Przedsiębiorstwo działają dla wspólnej sprawy — ochrony zabytków. Nasuwa się przy tym wniosek, że moc przerobowa PP PKZ nie odpowiada rzeczywistemu zapotrzebowaniu i w najbliższym okresie należy sprawy te generalnie przeanalizować i dokonać ustaleń, mających na celu poprawę obecnego stanu rzeczy. Zarzuty przeciwko PP PKZ wysunięte przez konserwatorów podczas dyskusji nie podważają osiągnięć Przedsiębiorstwa, lecz powinny pomóc usunąć niedociągnięcia i usprawnić pracę. Motywem wypowiedzi obu stron jest zaangażowanie w pracę konserwatorską i troska o jej wyniki w dziele ratowania dóbr kultury.

Hanna Strukowa
Lech Krzyżanowski
Adam Piesio

O WYSTAWIE „MONUMENTI STORICI IN GERMANIA E LORO RESTAURO”

W listopadzie i grudniu 1968 r. prezentowana była w Galerii Sztuki Pałacu Wystawowego przy Via Milano 70 w Rzymie wystawa pt. *Zabytki historyczne w Niemczech i ich restauracja*. Miałem okazję ją oglądać i chcę się podzielić swymi wrażeniami.

We wstępnych informacjach katalogu podano, że wystawa ta była pokazana w latach 1966 i 1967 w ważniejszych miastach niemieckich, zaś teraz rząd Niemieckiej Republiki Federalnej, współpracując z Unesco, pragnie ją pokazać również za granicą. Z powodu objazdowego jej charakteru, trzeba się było zapewne ograniczyć do zdjęć i reprodukcji planów, zaś elementy przestrzenne, jak modele, zredukować do minimum (było ich 6 i nie robiły wrażenia wykonanych specjalnie na tę wystawę). Na wystawę składało się 100 plansz z około 300 zdjęciami.

Plansze 1—6 obejmowały problemy kartograficzne, do których wrócę na końcu. Plansze 7—35 prezentowały problemy konserwacji zabytków sakralnych. Ułożono je w układzie chronologicznym, poczynając od kaplicy zamkowej w Akwizgranie, a kończąc na kościele św. Stefana w Karlsruhe. W tym zespole plansz znajduje się również romańska synagoga w Wormacji, zniszczona przez hitlerowców i odrestaurowana w latach 1957—1961, zaś na planszach 29—35 pewne większe elementy niektórych świątyń. Na planszy 36 pokazano fotografię magazynu dzwonów w Hamburgu, zarekwirowanych przez hitlerowców. Z 47000 dzwonów udało się jakoby uratować 14000 (!?). Plansze 38—40 odnoszą się do konserwacji drobniejszych zabytków sztuki sakralnej.

Plansze 41—66 obejmują zagadnienia najróżniejszych zabytków świeckich, jak zamki (Stolzenfels i cesarski w Norymberdze), pałace (np. w Schleissheim czy w Karlsruhe), ratusze (w Frankenbergu, Monastyrze, Norymberdze), teatry (teatr rzymski w Trewirze), domy towarowe (np. Józefa Olbrichta z lat 1907—1909 w Düsseldorfie), kamienice (Kolonja, Brema), zabudowania wiejskie (również w skansenach).

Na planszach 67—70 przedstawiono konserwację zabytków techniki — młynów wietrznych i wodnych, mostów, kopalni srebra, latarni morskiej na wyspie Neuwerk koło Cuxhaven, wreszcie rzymskich term cesarskich w Trewirze.

Założeniom ogrodowym, fontanom i budowłom parkowym poświęcono plansze 71—77, zaś cmentarzom i pomnikom pamięci plansze 79 i 80.